



Pogryziona mamusia prosi o pomoc

Mamusia... to wolnobytuujący kot...to jej trzecie pogryzienie... ale pierwsze wymagające szpitala..kiedyś miała ranę na ogonie ..potem ze 4 lata temu na udzie - wtedy udało mi się smarować i podawać antybiotyki na dworzu...ale teraz kiedy nie przyszła kolejny raz na na jedzenie...po ciężkim...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/wp73jh>

